

stu i Parenzo na czele. Po oddaniu strzałów przez okręty, ruszył pochód żałobny na dworzec kolejowy. Tutaj obie trumny po ceremoniach duchownych i świeckich złożono w przemienionym na kaplicę wagonie i odwieziono specjalnym pociągiem do Wiednia.

Najwspanialsze ceremonie pogrzebowe odbyły się w Wiedniu 3 b. m. Dworzec południowy przybrano kirem, a nadto w poczekalni dworskiej ustawiono dwa katafalki, gdzie złożono zwłoki dla pokropienia. Przed przybyciem pociągu cały peron zajęły delegacje dworu, władz cywilnych i wojskowych, wszyscy wolni od służby oficerowie w gali etc. Wkońcu przybył arcyksiążę Karol Franciszek Józef i dygnitarze dworscy.

Pociąg zjechał powoli na dworzec. Podoficero wie podbiegli do wagonu ze zwłokami i przenieśli trumnę arcyksięcia na katafalk. Trumnę księżnej przenieśli na katafalk kamerdynerzy dworscy i lokaje. Trumny przeniesiono do westybulu, poczem po pokropieniu zaniesiono je na karawany dworskie, czekające przed dworcem.

Pochód żałobny bardzo długi otwierali dwaj jeźdźcy dworscy, za nimi jechał szwadron ułanów imienia arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, dalej powozy z dygnitarzami dworu etc. Po drodze piechota tworzyła szpaler.

Gdy pochód przybył do Schweizerhofu, trumny przeniesiono do hali, gdzie je ponownie pokropiono. Po pokropieniu przeniesiono trumny do kościoła farnego w Burgu, gdzie je złożono na dwóch katafalkach. Na trumnie arcyksięcia złożono koronę książ-



Po zamachu w Sarajewie: Marynarze wynoszą trumny ze zwłokami na brzeg w Tryeście.



Ujęcie mordercy Principa (X).



Po zamachu w Sarajewie:

Ujęcie sprawcy zamachu bombowego Cabrinowicza (X).



Po zamachu w Sarajewie: Karawan ze zwłokami księżnej Hohenberg w Tryeście.

zęcą z domu cesarskiego, kapelusz arcyksiążęcy, kapelusz jeneralski i szablę. Na trumnie księżnej złożono białe rękawiczki i wachlarz. Przez cały dzień piątkowy zwłoki w srebrnych trumnach wystawione były w kaplicy w Burgu, gdzie odbyły się przy nich uroczyste nabożeństwa żałobne i egzekwie.

Wieczorem zwłoki przewieziono na dworzec zachodni, skąd je zabrał specjalny pociąg do Poehlarn, ostatniej stacji kolejowej nad Dunajem w Dolnej Austrii. Stąd zaś przewieziono na promie do zamku Artstetten.

Tutaj już w gronie najbliższej rodziny zmarłych, dzieci oraz członków domu cesarskiego i przy udziale wojskowych, wybranych reprezentantów, oraz całej prawie ludności miejscowej przeniesiono zwłoki z kościoła zamkowego do grobowca, gdzie je na wieczny złożono spoczynek.

* * *

Zamek, w którego mauzoleum spoczęły zwłoki arcyksięcia, pochodzi z roku 1143. Pierwotnie był w posiadaniu rodziny Artstetten, następnie właściciel zmieniał się bardzo często. W roku 1823 kupił go cesarz Franciszek I. Zamek stał się niebawem ulubioną siedzibą arcyksięcia Karola Ludwika, który w latach 1865 do 1896 często tam lato spędzał. Po śmierci arcyksięcia zamek przeszedł w posiadanie następcy tronu. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przebudował i odnowił zarówno zamek, jak i kościół, który wybudowany pierwotnie bez funda-